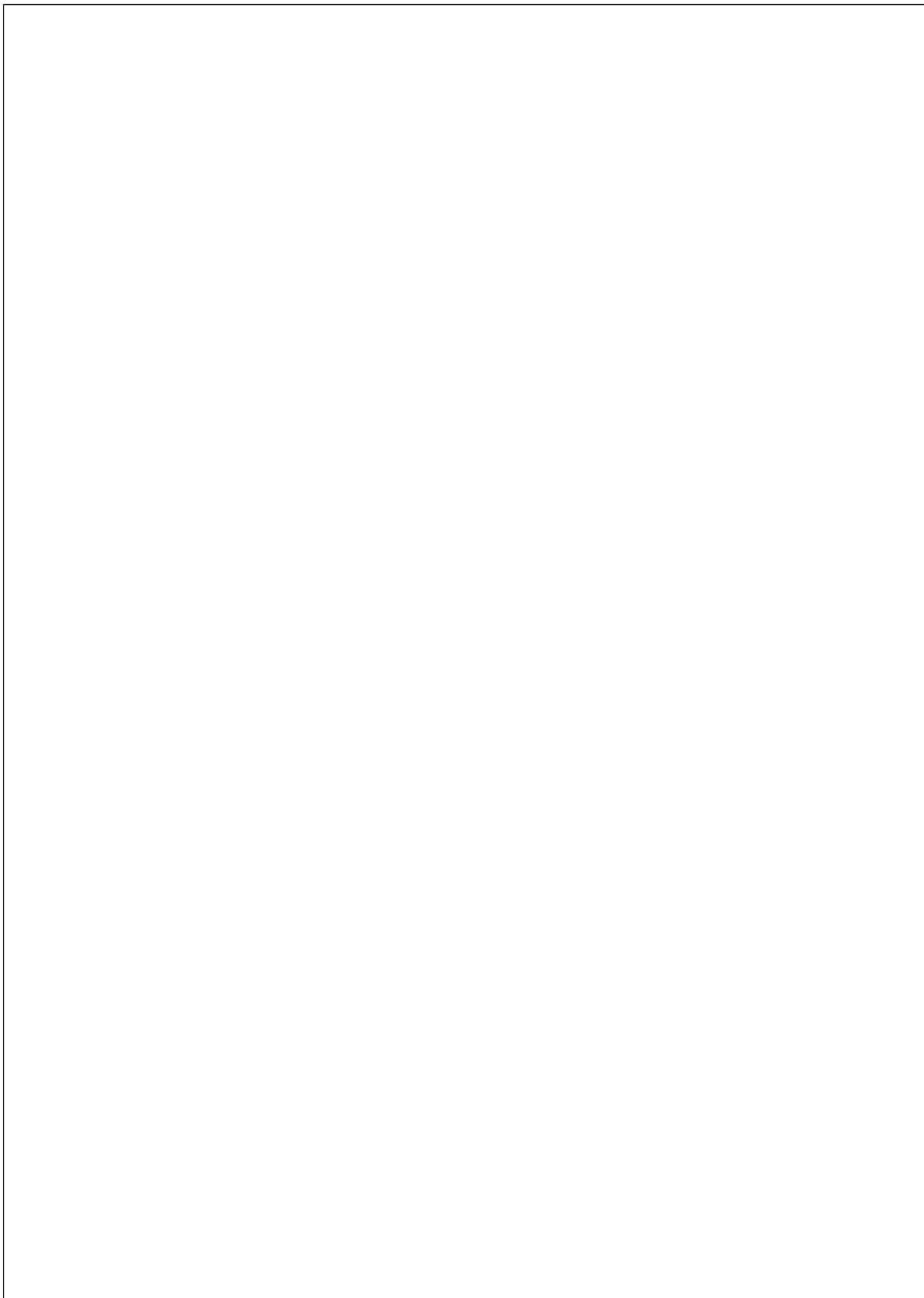


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/233605,Inauguracja-obchodow-45-rocznicy-rejestracji-Niezaleznego-Samorzadnego-Zwiazku-Z.html>
27.02.2026, 05:10



[Następny](#)

[Powrót](#)

Inauguracja obchodów 45. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”

18 listopada 2025 r. w Teatrze Polskim im. Arnolda Szyfmana w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja obchodów 45. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. W uroczystości, podczas której wręczone zostały Krzyże Wolności i Solidarności, wzięli udział zastępcy prezesa: dr hab. Karol Polejowski i dr Mateusz Szpytma.

18.11.2025

[Krzyż Wolności i Solidarności NSZZ Solidarność](#)

Wydarzenie rozpoczęło się od oddania hołdu zmarłym działaczom opozycji antykomunistycznej, którzy odegrali istotną rolę w walce o prawa i wolności obywatelskie.

Następnie podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, minister Agnieszka Jędrzak, odczytała list Prezydenta RP Karola Nawrockiego, który objął uroczystość honorowym patronatem.

- Od rejestracji Solidarności dzieli nas już 45 lat. To dokładnie tyle, ile trwało komunistyczne zniewolenie - od manifestu PKWN do częściowo wolnych wyborów w 1989 roku. Jednak mimo upływu czasu stale powracamy i nadal będziemy powracać do pokojowej rewolucji Solidarności, ponieważ jej idee są wciąż aktualne. Bo w Polsce to my, obywatele, jesteśmy i zawsze powinniśmy być prawowitymi gospodarzami. Bo to właśnie chlubne karty naszej historii mówią najwięcej prawdy o nas, Polakach, o naszej kulturze i możliwościach - a nie fobie i kompleksy tych, którzy w polskości chcą widzieć jedynie słabość, ułomność i nienormalność. Solidarność - jako idea, wartość i zobowiązanie - musi pozostać jedną z fundamentalnych zasad życia publicznego

- zaznaczył Prezydent RP Karol Nawrocki.

Głównym punktem spotkania była gala wręczenia odznaczeń Krzyż Wolności i Solidarności działaczom NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze.

W imieniu Prezydenta RP dekoracji dokonał zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski. Uhonorowanych zostało 17 działaczy opozycji, w tym dwie osoby pośmiertnie.

Po ceremonii wręczenia odznaczeń, zwracając się do zebranych gości - w tym zaproszonych dam i kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności - zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski podkreślił:

- Krzyż Wolności i Solidarności jest tym odznaczeniem państwa polskiego, które w sposób szczególnie honoruje tych wszystkich, którzy po roku 1956, a przed rokiem 1989, mieli odwagę przeciwstawienia się totalitarnemu systemowi komunistycznemu. Solidarność to nie tylko nazwa związku zawodowego, ale to także coś, co nas spaja wewnętrznie, coś, dzięki czemu jesteśmy Polakami, bo Solidarność oznacza po prostu wolność.

Głos zabrali również: zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Bartłomiej Mickiewicz oraz prezes Zarządu Klubu Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności Piotr Wójcik.

W dalszej części spotkania uczestnicy wysłuchali wykładu dyrektora Biura Badań Historycznych IPN dr. Sebastiana Pilarskiego pt. „Solidarność – wolność, godność, niepodległość”.

Podczas uroczystości zaprezentowane zostały również filmy przypominające historię powstania NSZZ „Solidarność” i okres legalnej działalności związku po rejestracji 10 listopada 1980 r.

Wydarzenie zamknął, dedykowany działaczom opozycji solidarnościowej, koncert Janusza Radka wraz z zespołem.

Krzyżem Wolności i Solidarności zostali odznaczeni m.in.:

- Dorota Urszula Góral
- Marcin Michał Grabarczyk
- Piotr Kazimierz Grabowski
- Maria Magdalena Karczmarek
- Janusz Keller
- Anita Aleksandra Mierzwińska-Mazurkiewicz
- Jan Mirosław Pawlak
- Stanisław Jan Plewako
- Dariusz Podgrudny
- Bogdan Paweł Szczur
- Krzysztof Urbański
- Jan Edward Wojcieszczuk
- Elżbieta Bogumiła Zdunek
- Ryszard Piotr Zdunek

pośmiertnie:

- Janisław Kazimierz Juśkiewicz
- Michał Tadeusz Wnuk

Krzyż Wolności i Solidarności został ustanowiony przez Sejm 5 sierpnia 2010 r. Po raz pierwszy przyznano go w czerwcu 2011 r. przy okazji obchodów 35. rocznicy protestów społecznych w Radomiu. Krzyż nadawany jest przez Prezydenta RP, na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej, za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowanie praw człowieka w PRL. Źródłem uchwalenia Krzyża Wolności i Solidarności jest Krzyż Niepodległości z II RP.

Wydarzenie zostało objęte Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego.



Dorota Koczwańska-Kalita: „Solidarność” była czymś większym niż związek zawodowy

„Solidarności” nie da się powtórzyć, ale świadomość, że inny świat jest możliwy pozwala zachować nadzieję, bo czymże jak nie źródłem wielkiej społecznej nadziei, entuzjazmu i chęci angażowania się w rozmaite sprawy publiczne milionów Polaków była „Panna S”.

Była dziełem narodu, który poczuł wielką wspólnotową więź, do którego dotarło po latach zniewolenia, że od niego może wiele zależeć. Droga do tego historycznego momentu była trudna. Ciężkie warunki materialne, zakłamanie życia publicznego i komunizmu w ogóle rodziły protesty, które czasami eksplodowały, chociażby podczas Poznańskiego Czerwca 1956, Marca 1968, Grudnia 1970, czy wydarzeń w Radomiu i Ursusie w 1976 r. To tylko tragiczne symbole rodzącego się buntu. Poczucie wspólnoty, obudzone po wyborze i pierwszej pielgrzymce Jana Pawła II, marzenie o wolności i sprawiedliwości, o poszanowaniu godności człowieka, a z czasem i niepodległości dało siłę temu społecznemu ruchowi.

Widziałem początek strajku ...

15 sierpnia 1980 z Krakowa do Stoczni Gdańskiej dotarł Bronisław Wildstein aktywnie działający w Studenckim Komitecie Solidarności. Tak to później zrelacjonował:

„Widziałem początek strajku, gdy stoczniovcy zażądali przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz oraz podwyżki płac. Pamiętam, jak na salę obrad wchodzili przedstawiciele dyrekcji, papierosy w ustach, ręce w kieszeniach, a za nimi personalny w ciemnych okularach [...] Całkowicie pewni siebie, lekceważący robotników, nieco zagubionych w brudnych kombinezonach. «Jest decyzja sądu pracy w sprawie Walentynowicz i nie ma o czym mówić. Możemy jedynie porozmawiać o pensjach» – butnie przemówili do strajkujących. Na to Wałęsa wstał i zdecydowanie odpowiedział: «Co to znaczy nie ma o czym mówić? Teraz to my jesteśmy sądem pracy». Wtedy jeden z dyrektorów stwierdził: «Wy chcecie strajkować, ale większość ma już dosyć. Chcą wracać do pracy, tylko pojedynczy robotnicy są za strajkiem». Odpowiedzią na to był niesamowity ryk stoczniovców zgromadzonych na zewnątrz, którzy słuchali obrad przez radiowęzeł. I to był moment przełomowy. Ludzie poczuli swą siłę”.

Rozpadanie się zakłamanego systemu

Rozpoczął się proces upadku zakłamanej ideologii i niewydolnego ekonomicznie oraz niszczącego człowieka systemu komunistycznego, który tylko pozornie dbał o człowieka. Faktycznie absurdalnie nad nim panował poprzez wszechobecną nomenklaturę partyjną aż do krańcowej bezsilności. Ten marsz do wolności został przerwany 13 grudnia 1981 r. przez ekipę Wojciecha Jaruzelskiego. Zmieniło się oblicze związku, zmieniło się oblicze kraju i ludzi.

Od początku wielomilionowy ruch solidarnościowy miał swoich przeciwników. Aparat komunistyczny z potężnym aparatem represji bronił skutecznie swoich interesów poprzez zastraszanie członków związku, próby ich kompromitowania, werbowanie tajnych współpracowników. Przez cały okres szesnastu miesięcy komunistyczna propaganda wmawiała ludziom, że „Solidarność” jest zagrożeniem dla bytu narodu. Bezustannie sączono jad nienawiści do tworzącego się ruchu, używając do tego celu różnorodnych prowokacji. Wszystko to paraliżowało społeczną energię i dławiło ambicje Polaków.

Zwolennicy ugody i wrogowie kompromisu

Ruch „Solidarności” od początku był wielonurtowy. Jednym z jego przejawów był podział na zwolenników ugody i ustępstw wobec komunistów oraz stronników twardego i bezkompromisowego postępowania wobec reżimu. Wyrazistego oblicza nabrał w czasie szesnastu miesięcy „solidarnościowego karnawału”, gdy te związkowe różnice próbowała rozgrywać władza, chcąc podzielić „Solidarność” na ekstremistów i radykałów oraz zdrowy ruch związkowy. Osłabiony ruch solidarnościowy jednak dotrwał w podziemiu do upadku komunizmu i ocalał niezdezintegrowane środowiska na czas odbudowy niepodległości.

4 czerwca 1989 r. nie było można mieć już wątpliwości, czego chce społeczeństwo. Większość głosujących opowiedziała się przeciwko dyktaturze komunistycznej. Klęska reżimu była faktem, którego nie spodziewała się „Solidarność”. Sens umów zawartych przy okrągłym stole został przez społeczeństwo podważony. Historia jednak potoczyła się innym torem.

Fenomen wciąż nie zbadany

I choć minęło już tyle lat, historia „Solidarności” jest jeszcze ciągle zbyt mało znana. Powinniśmy badać polski fenomen zwycięskiego marszu do wolności, powinniśmy szukać odpowiedzi na wiele pytań. Te szesnastu miesięcy, które upłynęły od sierpnia 1980 r. do wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. całkowicie zmieniło Polskę, przeorało świadomość wielu środowisk niekryjących się ze swym antykomunizmem. Zbyt mało wiemy o społecznym zasięgu oddziaływania „Solidarności” w latach 1980-1981 i późniejszej konspiracji, o organizacyjnej kondycji ruchu w latach 1988-1989, o ideowych tendencjach w środowiskach solidarnościowych, o szczegółach fenomenu obywatelskiej „rozproszonej konspiracji” lat osiemdziesiątych, wreszcie o mechanizmach walki o przywództwo wewnątrz „Solidarności” na jej poszczególnych szczeblach organizacyjnych.

Coraz szersza wiedza o „Solidarności” jako wielkim ruchu społecznym o charakterze niezależnego związku zawodowego, który stworzył warunki dla rzeczywistego odrodzenia narodowego pozwoli młodym pokoleniom, żyjącym w wolnym kraju zrozumieć cenę i smak tej wolności. Pozwoli poczuć dumę z historycznego jej znaczenia. Rewolucja i konspiracja solidarnościowa lat 1980-1989 odegrała bowiem nie tylko w dziejach najnowszych narodu polskiego bardzo ważną rolę. W skali historycznej miała wymiar światowy, zapoczątkowała bowiem proces rozpadu systemu komunistycznego. „Solidarność” była czymś większym niż związek zawodowy.

Polecamy:

- [Dzień Solidarności i Wolności - materiały IPN o „Solidarności”](#)

Pliki do pobrania

[Biogramy osób odznaczonych \(docx, 499.23 KB\)](#)

[List Prezydenta RP Karola Nawrockiego \(pdf, 633.75 KB\)](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Warszawa

Centrala

Krzyż Wolności i Solidarności, Solidarność

Krzyż Wolności i Solidarności

Powiązane wiadomości





45 Solidarność

45. rocznica powstania NSZZ „Solidarność”



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność”



„Solidarni, nasz jest ten dzień” – obchody 45. rocznicy strajku generalnego na Podbeskidziu